

# Lanberry, Mówiłeś

miałam nie tracić słów  
siedzieć cicho  
wszystko o tobie wiem  
nie zdziwi mnie już nic  
monotonia i chłód masz na imię

dłużej nie mogłam tak  
jakbyś tego chciał  
gdybyś mógł  
choć raz  
widzieć to co ja

zima ty, wiosna ja  
to nie mogło wiecznie trwać

mówiłeś będę chronił cię przed złem  
i tak wierzyłam tylko sobie  
mówiłeś że naprawisz się  
dziś szkoda mi słów  
za późno już  
żegnaj zimo

ułożyłeś nas w swojej głowie  
bez pytania o cel, czy to ma jakiś sens  
twój idealny świat dzisiaj tonie  
znam twój najmniejszy ruch  
nie zawrócę już

zima ty, wiosna ja  
to nie mogło wiecznie trwać

mówiłeś będę chronił cię przed złem  
i tak wierzyłam tylko sobie  
mówiłeś że naprawisz się  
dziś szkoda mi słów  
za późno już  
żegnaj zimo

stygnie we mnie lek  
ostygnie we mnie żal  
i wzruszę ramionami  
myślałeś że znasz mnie na pamięć  
a tak naprawdę znałeś mnie za ledwie

mówiłeś będę chronił cię przed złem  
i tak wierzyłam tylko sobie  
mówiłeś że naprawisz się  
dziś szkoda mi słów  
za późno już  
żegnaj zimo, pa!